

Sygn. akt I KZ 44/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. Dariusza Psiuka

w sprawie z wniosku W. J. o stwierdzenie nieważności wyroku Sądu (...) Okręgu Wojskowego w W. zapadłego na sesji wyjazdowej w K. z dnia 30 czerwca 1983 roku, sygn. akt So (...) – na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 grudnia 2021 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. akt Ko 4/21,

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 lipca 2021 roku wydanym w sprawie Ko (...) Wojskowy Sąd Okręgowy w P. – na mocy art. 1 ust. 1 *a contrario* i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej zwaną ustawą z dnia 23 lutego 1991 roku) nie stwierdził nieważności wydanego wobec W. J. wyroku b. Sądu (...) Okręgu Wojskowego w W. na sesji wyjazdowej w K. w dniu 30 czerwca 1983 roku w sprawie So (...).

Zażalenie na to postanowienie wniósł wnioskodawca zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, a to:

1. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z fragmentu protokołu przeprowadzonego w roku 1987 oraz z ulotki „O.”, z uwagi na to jakoby dokumenty te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem pochodziły z innych czasów i okoliczności, podczas, gdy po pierwsze, dokumenty te miały kapitalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem potwierdzały istnienie i treść ulotki „O.”, której to treść znalazła się w pisemnej odmowie pełnienia służby wojskowej, sporządzonej przez W. J. w lutym 1982 r. i złożonej do Wojskowej Komisji Uzupelnień w T., a po drugie, pomimo tego, że dokument w postaci ulotki „O.” został odnaleziony i zarekwirowany podczas przeszukania w roku 1987, to dokument ten został sporządzony przed rokiem 1983 – czyli w okresie relewantnym dla sprawy – o czym zeznali wszyscy świadkowie, a co wynika także z faktu, że ulotka ta jest opatrzona pieczęcią organizacji „O.”, która to organizacja w praktyce zaprzestała działalności po osadzeniu W. J. w 1983 r., a które to naruszenie miało oczywisty wpływ na wynik sprawy, albowiem doprowadziło Sąd do błędu w ustaleniach faktycznych o którym mowa w pkt II.2 poniżej;
2. art. 92 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku poprzez pominięcie okoliczności ujawnionych w postępowaniu i mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to:
 1. okoliczności, że w 1987 r. w domu rodzinnym W. J. podczas przeszukania odnaleziono i zabezpieczono ulotkę pod nazwą „O.”, w treści której to ulotki wskazane były powody odmowy pełnienia służby wojskowej i przysięgi na armię radziecką, w tym, w szczególności powód polegający na tym, że „Ludowe Wojsko” strzelało do Polaków; w roku 1945, w roku 1956, w roku 1970 i w dniu 13 grudnia 1981 r., w R., P. i na Wybrzeżu i która to ulotka opatrzona była pieczęcią organizacji „O.”;
 2. okoliczności, że ulotkę pn. „O.”, która znaleziona została podczas przeszukania domu rodzinnego W. J. w 1987 roku, została uprzednio przekazana przez W. J. jego siostrze R. J. w roku 1983, przed rozprawą przed b. Sądem (...) Okręgu Wojskowego w W. na sesji wyjazdowej w K., podczas, gdy okoliczności te wynikają z zeznań wnioskodawcy oraz świadka R. J., którym to zeznaniom Sąd dał w całości wiarę, a także z fragmentu protokołu przeszukania (k.252), a która to okoliczność ma istotne znaczenie, albowiem potwierdza istnienie ulotki pn. „O.” i jej treść oraz to,

że ulotką tą posługiwał się W. J., a także potwierdza to, jakimi powodami kierował się W. J. odmawiając służby wojskowej;

3. okoliczności, że ulotkę pod nazwą „O.” sporządził W. J. , przed lutym 1982 roku, podczas gdy okoliczność ta wynika z zeznań wnioskodawcy oraz zeznań świadka R. J. i świadka K. G., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości, a która to okoliczność ma istotne znaczenie albowiem potwierdza to jakimi powodami kierował się W. J. odmawiając służby wojskowej;
4. okoliczności, że W. j. w roku 1982 sporządził i złożył do Wojskowej Komisji Uzupelnień w T. pismo o odmowie pełnienia służby wojskowej, którego treść była tożsama z treścią ulotki pn. „O.”, podczas, gdy okoliczność ta wynika z zeznań wnioskodawcy oraz zeznań świadka R. J. i świadka K. G., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości, a także z protokołu przesłuchania podejrzanego w dniu 1 czerwca 1983 r., podczas którego W. J. zeznał, że „w lutym 1982 r. napisałem do WKU T. oświadczenie, że nie chcę odbywać służby wojskowej”, a która to okoliczność ma istotne znaczenie albowiem potwierdza to, jakimi powodami kierował się W. J. odmawiając służby wojskowej oraz to, że W. J. jasno i jednoznacznie wyjawiał powody odmowy pełnienia służby wojskowej WKU, przez co powody te były znane organom prowadzącym postępowanie przeciwko niemu w 1983 roku i Sądowi, który W. J. w tym czasie skazał;
 - e) okoliczności, że W. J. nie starał się o odroczenie służby wojskowej, ani o skierowanie do pełnienia służby zastępczej, podczas, gdy okoliczność ta wynika z zeznań wnioskodawcy, którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości, a która to okoliczność ma istotne znaczenie albowiem potwierdza to, że W. J. odmówił służby wojskowej z przyczyn niepodległościowych, a nie z uwagi na pacyfizm lub inne powody albowiem gdyby nie kierował się pobudkami niepodległościowymi to spróbował by uniknąć odpowiedzialności karnej za odmowę pełnienia służby wojskowej;
 - f) okoliczność, że pismo W. J. z lutego 1982 r. przedstawiające powody odmowy pełnienia służby wojskowej zbieżne z powodami wskazanymi w ulotce pn. „O.” wysłane do WKU w T. zostało ukryte przez prokuratora prowadzącego postępowanie, podczas gdy okoliczność ta wynika z zeznań wnioskodawcy, którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości, a która to okoliczność ma istotne znaczenie albowiem wyjaśnia to dlaczego w aktach postępowania przygotowawczego i sądowego z roku 1983 nie ma rzeczonego pisma W. J.;

g) okoliczności, że W. J. odmówił pełnienia służby wojskowej z powodów niepodległościowych, a to z uwagi na to, że wojsko polskie strzelało do robotników i ludności cywilnej, z uwagi na to, że stan wojenny ogłoszono przeciwko Narodowi Polskiemu oraz z uwagi na to, że treść przysięgi wojskowej obejmowała przysięgę na braterstwo broni z armią radziecką, podczas gdy okoliczność ta wynika z zeznań wnioskodawcy oraz z zeznań R. J. i świadka K. G., którym to zeznaniom Sąd dał w całości wiarę, a którzy to jednoznacznie wskazali powody odmowy pełnienia służby wojskowej przez W. J., a która to okoliczność ma kapitalne znaczenie dla sprawy, albowiem potwierdza, że O. pełnienia służby wojskowej przez W. J. miała charakter niepodległościowy;

h) okoliczność, że W. J. otrzymał kartę powołania do wojska w celu zakończenia jego działalności niepodległościowej, podczas gdy okoliczność ta wynika z zeznań wnioskodawcy oraz z zeznań R. J. i świadka K. G., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całość, a która to okoliczność ma znaczenie dla sprawy albowiem ukazuje dodatkowy związek pomiędzy skazaniem W. J. w 1983 roku, a jego działalnością niepodległościową,

III. art. 94 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w sposób lakoniczny i z pominięciem wszystkich okoliczności dotyczących ulotki pn. „O.” (..), dotyczących tego, że W. J. w lutym 1982 roku wysłał do WKU w T. pisemną odmowę pełnienia służby wojskowej odpowiadającą treścią ulotce „O.” (...), że powołanie W. J. do pełnienia służby wojskowej miało charakter karny i było naceLOWANE na uniemożliwienie mu prowadzenia działalności niepodległościowej (...);

IV. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na nieprawidłowym ustaleniu, iż:

- powody odmowy pełnienia służby wojskowej przez W. J. nie miały charakteru niepodległościowego, a co najmniej organy prowadzące postępowanie i Sąd, który skazał W. J. w roku 1983, nie miały wiedzy o niepodległościowych powodach odmowy pełnienia służby wojskowej przez W. J., przez co jego skazanie wyrokiem b. Sądu (...) Okręgu

Wojskowego w W. na sesji wyjazdowej w K. z dnia 30 czerwca 1983 roku nie miało związku z działalnością niepodległościową prowadzoną przez niego, podczas, gdy na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu Sąd winien był poczynić inne ustalenia faktyczne i uznać, że powody odmowy pełnienia służby wojskowej przez W. J. miały charakter niepodległościowy o czym wiedziały organy prowadzące postępowanie i Sąd, który go skazał w roku 1983, przez co skazanie W. J. miało oczywisty związek z działalnością niepodległościową prowadzoną przez niego (...) i wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie nieważności wyroku b. Sądu (...) Okręgu Wojskowego w W. wydanego na sesji wyjazdowej w K. w dniu 30 czerwca 1983 roku, sygn. akt So – (...), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania. Nadto do akt Sądu Najwyższego wpłynęło pismo wnioskodawcy skierowane do prokuratora M. S. w którym przedstawił on swoje przekonanie o bezzasadności zaskarżonego postanowienia i działaniu z pobudek niepodległościowych przy odmowie pełnienia zasadniczej służby wojskowej w 1982 roku, którego trafność wynika także z obowiązujących wówczas regulacji dotyczących ówczesnego „stanu wojny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Zażalenie wnioskodawcy jest bezzasadne i to w znacznym stopniu w wymiarze oczywistym. Ta ocena wynika z nierespektowania przez skarżącego ani regulacji prawnych przewidzianych w ustawie z dnia 23 lutego 1991 roku, będących podstawą jego przedmiotowego żądania, ani warunków skuteczności podnoszonych w zażaleniu zarzutów odwoławczych (tj. zarzutu obrazy przepisów postępowania i zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych), ani też – w końcu – rzeczywistego stanu dowodowego sprawy i wynikłej stąd procesowej możliwości czynienia ustaleń w sposób postulowany przez wnioskodawcę w zażaleniu.

Nie ulega wątpliwości (co w istocie pomija w swoich rozważaniach skarżący), że zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku podstawą uznania nieważności orzeczenia wydanego wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest ustalenie, iż czyn zarzucany lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu tego Państwa, orzeczenie wydano z powodu takiej działalności albo czyn został popełniony w celu uniknięcia w stosunku do siebie lub innej osoby represji za powyższą działalność. Tylko w takich sytuacjach – ustalonych w sposób kategoryczny na podstawie przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów, ocenionych z pełnym respektowaniem reguł wskazanych w art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - Sąd może stwierdzić nieważność tych orzeczeń. Nie może przy tym posługiwać się

spekulacjami, przypuszczeniami, czy samą (z pewnością szlachetną) wolą zadośćuczynienia wnioskodawcy doznanych przez niego krzywd, ale w okolicznościach innych, aniżeli te których przywołana regulacja dotyczy. Dokonując oceny zaskarżonego postanowienia w kontekście owych wymogów postawionych przez ustawodawcę w przywołanej ustawie i czyniąc to z uwzględnieniem zebranego w sprawie So – (...) materiału dowodowego, nie można mieć uprawnionych wątpliwości co do trafności i sprawiedliwości tego zaskarżonego zażaleniem wnioskodawcy postanowienia. Poza sporem jest, że jego uzasadnienie jest syntetyczne i pomija pewne kwestie, co samo w sobie nie jest argumentem świadczącym przeciwko zaprezentowanej jego ocenie, zważywszy na uwarunkowania dowodowe rozpoznawanej sprawy i fakt, że nawet uzasadnienie orzeczenia sporządzone wbrew przewidzianym wymogom, jeszcze samoistnie nie dowodzi bezzasadności orzeczenia, które je zawiera. Niemniej jednak – rozważając znaczenie tego faktu dla oceny merytorycznej trafności zaskarżonego postanowienia - nie sposób nie dostrzec i nie docenić wagi trzech kwestii. Po pierwsze tego, że właśnie ta analiza przywołanych akt sprawy So – (...) pozwala li tylko na rozszerzenie argumentów przemawiających za słusznością tego postanowienia. Po drugie, uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia pozwala dokonać kontroli instancyjnej tegoż orzeczenia i wyjaśnia czym się Sąd kierował tak je kształtując, a wyjaśnienie to jest zgodne z obowiązującymi przepisami stanowiącymi podstawę do uwzględnienia przedmiotowego żądania wnioskodawcy. Po trzecie, (jak wspomniano) nawet rzeczywiste wady uzasadnienia nie mogą stanowić samoistnej podstawy do uchylenia orzeczenia, którego ono dotyczy. Analizując treść owego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w kontekście materiału dowodowego zebranego w sprawie zauważyć przede wszystkim należy, iż brak jest w nim wiarygodnych podstaw do stwierdzenia, że wobec wnioskodawcy rzeczywiście zaistniała którakolwiek z przywołanych (alternatywnie) zaszłości, która – stosownie do brzmienia owej regulacji z art. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku – pozwalałaby unieważnić wydany wobec wnioskodawcy przedmiotowy wyrok. Dowody zebrane w tej sprawie w której go wydano pozwalają formułować następujące wnioski:

Po pierwsze, brak jest w tych aktach jakiegokolwiek (nawet tylko) śladu dowodowego na to, że ów wyrok wydano z powodu prowadzonej przez wnioskodawcę działalności niepodległościowej, czy też czyn za który został on skazany był związany z prowadzeniem przez niego takiej działalności. Co więcej, tak treść inicjującego postępowanie w tej sprawie pisma WKU w T. z dnia 25 maja 1983 roku, opisującego zachowanie wnioskodawcy w czasie wezwania go do WKU w dniu 25 marca 1983 r., celem odebrania ponownej karty powołania i odnoszące się do zdarzenie zeznania świadka A. K.

złożone w dniu 31 maja 1983 r., samo dwukrotne doręczanie wnioskodawcy karty powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej i czynienie tego w przeciągu znacznego okresu czasu (pierwsza karta zobowiązywała go do stawiennictwa w jednostce wojskowej w dniu 28 listopada 1982 roku, kolejna do stawiennictwa w innej jednostce w dniu 28 kwietnia 1983 roku) z równoczesnym podejmowaniem prób przekonania go do zmiany stanowiska przez prowadzone rozmowy i pouczanie o konsekwencjach takiego zachowania (co sam wnioskodawca przyznawał) - żadną racjonalną i logiczną miarą nie przystają do prezentowanego obecnie przez wnioskodawcę poglądu o tym, że skazano go w istocie za czyn związany z jego działalnością niepodległościową albo z powodu takiej działalności. Zważywszy na realia polityczne i prawne owego okresu, gdyby tak rzeczywiście było, to tak funkcjonariusze WKU, jak i prowadzący sprawę prokurator nie mieli żadnego powodu, by to wówczas zatajać. Przeciwnie, skorzystali by – jako funkcjonariusze ówczesnego reżimu - z okazji napiętnowania wnioskodawcy za działalność, która w ocenie ówczesnych organów ścigania, zasługiwała wszak tylko na ściganie. Poprawności tego rozumowania dowodzą także: same wyjaśnienia wnioskodawcy i to zarówno te, które składał w postępowaniu przygotowawczym w dniu 1 czerwca 1983 r., kiedy to przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, i podał, że nie będzie tłumaczył „skąd wynika jego przekonanie, gdyż będzie i to tak niezrozumiałe”, jak też równocześnie przyznał, że chociaż jest niewierzący to miał kontakty ze „świadkami Jehowy”, którzy do niego przychodzili, jak również i te wyjaśnienia, które składał on przed Sądem, kiedy to również się przyznał i podał, że „wydawało mu się, że swoim zachowaniem przyczyni się do sprawy pokoju” oraz, iż „sympatyzuje z ruchem świadków Jehowy”. Równocześnie w aktach znajduje się własnoręcznie przez wnioskodawcę sporządzone oświadczenie z dnia 30 listopada 1982 r. w którym zawarł stwierdzenia o tym, że „nie zgłosił się do jednostki wojskowej z powodu przekonania co do bezsensowności służby wojskowej”. Treść tego oświadczenia nie zawiera takich stwierdzeń, które pozwalałyby (nawet tylko) przypuszczać o tym, że wnioskodawca z pobudek niepodległościowych zdecydował się nie odbywać służby wojskowej. Przeciwnie, zawiera ona wyrażenia obrazujące sens służby wojskowej, jej znaczenie i zauważa, że „każda jednostka ludzka ma prawo decydować o sobie”. O tym, że owemu zachowaniu wnioskodawcy nie towarzyszyły pobudki, które zasługiwałyby dzisiaj na miano patriotycznych dowodzi też treść sporządzonych (na odwrocie tego oświadczenia) jego zapisków w których stwierdzał, że „pragnie pokoju ma wojsko gdzieś”, a także „nie chcę iść do wojska, bo kieruję się wiarą w możliwość pokoju. Zaliczam się do ruchu pacyfistycznego”. Zostały sporządzone w dniu 6 grudnia 1982 r.

Po drugie, z pewnych dowodów zebranych w sprawie wynika wprost, że wówczas osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze przeciwko wnioskodawcy, jak i następnie Sąd orzekający nie mieli żadnej wiedzy co do prowadzenia przez niego działalności niepodległościowej. Nic przeciwnej tezy bowiem nie uzasadnia. Przeciwnie, istnieje nawet dowód, który ją tylko wspiera. W aktach znajduje się bowiem wywiad o wnioskodawcy sporządzony w dniu 1 czerwca 1983 roku przez Zastępcę Komendanta Rejonowego Milicji Obywatelskiej w T. zawierający stwierdzenia, że W. J. „nie utrzymuje żadnych kontaktów z elementem przestępczym i wrogiem” oraz „przestrzega zasad współżycia społecznego i porządku prawnego, nie był zatrzymany i notowany” (k.49 akt So – (...)). Stwierdzenia te krytycznie weryfikują te depozycje wnioskodawcy zawarte w zarzutach zażalenia, że skazano go za w istocie za czyn związany z działalnością niepodległościową, albo z powodu takiej działalności. Gdyby tak faktycznie było to nie taki byłby wywiad o wnioskodawcy, a Sąd nie uwzględniałby owego (stwierzonego tym wywiadem) poprawnego zachowania na jego korzyść przy wymiarze kary.

Po trzecie, zupełnie niewiarygodne są, także w zażaleniu zawarte, twierdzenia wnioskodawcy, że treść „pisemnej odmowy pełnienia służby wojskowej”, sporządzonej przez niego w lutym 1982 r., „była tożsama z treścią ulotki pn. „O.”. Tę ocenę implikują wielorakie względy. Sam wnioskodawca w czasie swoich wyjaśnień – tak złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie – podał, że „w lutym 1982 r. napisałem do WKU T. oświadczenie, że nie chcę odbywać służby wojskowej. Oświadczenie to napisałem, gdyż w książce pod tytułem Prawo karne wojskowe, przeczytałem, że jeśli ktoś nie chce odbywać służby wojskowej to powinien takie oświadczenie napisać, prostuję „trzeba takie oświadczenie napisać”. Oświadczenie to wysłałem do WKU 1 kwietnia 1982 r.” (k.31 akt So (...)). Bezspornie akta tej sprawy tego pisma wnioskodawcy do WKU wysłanego w dniu 1 kwietnia 1982 r., a sporządzonego (jak twierdził wówczas i teraz) w lutym 1982 r. nie zawierają. Twierdzenie wnioskodawcy (będące nawet podstawą jednego z zarzutów zażalenia), że „zostało ono ukryte przez prokuratora prowadzącego postępowanie R. S., który był czynnym funkcjonariuszem SB” nie znajduje wiarygodnego potwierdzenia w materiale dowodowym, stanowiącym podstawę zaskarżonego orzeczenia. Co więcej, istnieją przesłanki, tak wynikające z tegoż materiału, jak i samych wskazań logiki i doświadczenia życiowego, które tym twierdzeniom jednoznacznie przeczą. I tak wnioskodawca był przesłuchiwany przez podprokuratora WPG w G., wszczynał śledztwo w jego sprawie prokurator J. B., Akt oskarżenia podpisał prokurator W. K.. Prokurator S. uczestniczył w rozprawie przeciwko wnioskodawcy. Twierdzenie wnioskodawcy, że to on ukrył owo oświadczenie wnioskodawcy nie tłumaczy ani tego po co ten (wszak według

niego „czynny funkcjonariusz SB”) miały to robić, udzielając tym samym wnioskodawcy pomocy poprzez zatajanie rzeczywistych jego motywów odmowy służby wojskowej, zdecydowanie sprzecznych z ideologią, którą musiałby on wyznawać. Nadto nijak się to ma do tych dowodów zebranych w tej sprawie i przeprowadzonych przez prokuratorów czynności w postępowaniu przygotowawczym i samych wyjaśnień wnioskodawcy wówczas złożonych. Ponadto – co też istotne – w swoim kolejnym oświadczeniu sporządzonym w listopadzie następnego roku wnioskodawca, nie powoływał się jako powody odmowy służby (jak to wyżej wykazano) na względy niepodległościowe i już na pewno nie zawarł w nim treści „tożsamy z ulotką pn „O.”, Gdyby tak faktycznie było to i w tym (dostępnym wszak w aktach) oświadczeniu powtórzyłby tą samą argumentację. Nadto – co też nie pozbawione znaczenia- gdyby rzeczywiście w owym pierwszym oświadczeniu z lutego 1982 r. (a więc w okresie początkowym stanu wojennego) wskazał takie powody odmowy służby wojskowej, o których pisał w owej ulotce, to przecież całkowicie niezrozumiała byłaby bierność WKU i zaniechanie podejmowania wobec niego w związku z tym jakichkolwiek represji, perswadowanie mu o potrzebie odbycia służby i ponawianie dopiero po kilku miesiącach doręczenia mu karty poboru. Jest to niewiarygodne tak ze względu na ówczesne uwarunkowania związane z rygorami i funkcją stanu wojennego, pozycji ustrojowej WKU, czy w końcu znajdujące się w aktach sprawy informacje o powodach wstrzymania wobec wnioskodawcy niezwłocznego wcielenia go do wojska (por. 51), którymi było to, że podejrzewano, że wnioskodawca jest świadkiem Jehowy, a tych „w tym czasie nie należało jako poborowych powoływać do odbycia zasadniczej służby”.

Dostrzegając wszystkie te uwarunkowania faktyczne i normatywne powtórzyć za Sądem I instancji należy, że fakt prowadzenia przez wnioskodawcę działalności niepodległościowej przed i po jego skazaniu w przedmiotowej sprawie nie nasuwa wątpliwości i z pewnością przez to samo jest on godny szacunku i wdzięczności za ten trud i poświęcenie. Niemniej jednak równie niewątpliwe jest i to, że sądy nie pełnią funkcji prawotwórczej i nie mogą kreować (nawet w takiej sprawie) normatywnych podstaw do przyznania odszkodowania, czy zadośćuczynienia, w myśl ustawy z 23 lutego 1991 r., których de facto ta – przy takich uwarunkowaniach faktycznych – nie przewiduje.

Przytoczona wyżej argumentacja wykazuje bezzasadność wszystkich zarzutów zażalenia wnioskodawcy. Sąd I instancji nie uchybił tym przepisom, które wnioskodawca przywołał w podstawach prawnych zarzutów, w sposób, który dopiero mógłby stanowić przewidzianą w przepisie art. 438 k.p.k. podstawę odwoławczą. Nie dopuścił się też błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia. Wnioskodawca formułując zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego zapomina o tym,

że warunkiem skuteczności procesowej tego rodzaju zarzutu jest ustalenie możliwości wpływu owego uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia. W omawianym przypadku - (nawet, gdyby przyjąć, że te uchybienia zaaktualizowały się) to tego wpływu (nawet hipotetycznego) nie było i być nie mogło. Sąd nie dopuścił się także błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia. Dowodzą tego powyżej zaprezentowane rozważania. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy nie jest też tak, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia świadczy o tym, że Sąd I instancji w całości (a więc także co do okoliczności dotyczącej treści owego oświadczenia z lutego 1982 r.) dał wiarę wnioskodawcy, jego siostrze oraz K. G.. Sąd I instancji w ogóle tej kwestii nie rozważał, zaś stwierdzenie o wiarygodności tych dowodów zamieścił wyłącznie w kontekście ustalenia o tym, że wnioskodawca zarówno przed, jak i po powołaniu go do wojska prowadził działalność niepodległościową. Oczywiście taki sposób sporządzenia uzasadnienia postanowienia nie czyni dostatecznie zadość wymogom ustawowym, niemniej jednak w realiach rozpoznawanej sprawy i wobec tego, że uchybienie to dotyczy (tylko) uzasadnienia nie można przyjąć, by to mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Tym bardziej w sytuacji w której słuchany w niniejszym postępowaniu wnioskodawca przyznał i to, że „chciał ukryć charakter jego radykalnej działalności politycznej, która nie została mu udowodniona i składał oświadczenia niejako przekrywające tę działalność” (k.203). Te zaś jego zeznania nie sposób logicznie pogodzić z treścią zarzutów zażalenia dotyczących (rzekomej) tożsamer z ulotką „O.” treści owego skierowanego przez niego w lutym 1982 r. do WKU oświadczenia o powodach odmowy służby wojskowej.

Z tych to względów postanowiono jak wyżej.